



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Gazetka parafialna
WIETRZNO

3. 10. 1999r Nr 37 (199)



WIERZĘ W BOGA OJCA

Ks. Bogusław Nadolski



Nie chodzi tylko o wolny dzień, lecz o święto, które czyni Pan. Wolny dzień nie jest jeszcze świętem. Niedziela jako obecność wieczności w codzienności, w czasie świata przypomina mu jego charakter stworzonej, niedokończenia, oczekiwania dopełnienia. Niedziela staje się świętem stworzenia poprzez Eucharystię, w której dokonuje się przemiana świata w przygotowaniu „nowej ziemi”. Eucharystia wpisuje owo oczekiwanie – wdychanie świata, a więc aktualizuje strukturę świata, którą stanowi nadzieja. Josef Pieper zauważył, że stworzony świat posiada jako formę budowy nadziei. W kulcie świat zostaje jakby na nowo stworzony, kult staje się początkiem wszystkiego, pełni funkcję nadającego takt, rytm.

Każdy człowiek dźwiga bagaż nieautentycznej egzystencji i wtórności swojej biografii. Chociaż współcześnie próbuje się winę, grzech, uznać za anachronizm nie przystający do „społeczeństwa przeżycia”, nie zmienia to w niczym faktu, że człowiekowi ciąży ten brak prawdziwości i zakłamanie. Uczestnictwo w liturgii uczy uznania swojego grzechu, uznania siebie samego za sprawcę nieprawdy.

Dokument starochrześcijański – *Didache* – współczesny powstającym pismom Nowego Testamentu, charakterystycznie zauważ, że wyznawcy Chrystusa gromadzą się w Dzień Pana, by składać dziękczynienie, ale przedtem wyznają swoje grzechy, by ich ofiara była czysta. W greckim apokryfie Ewangelii Janowej autor stwierdza: „Bóg błogosławi dom tego, który oczyszcza się w sobotę wieczorem z win całego tygodnia”. Nie chodzi jednak o samooskarżanie się czy niewłaściwe poczucie winy.

Jedną ze zdumiewających spraw w liturgii jest owo „umieraj i stawaj się”. Owa troska o to, byś człowiecze, nie myślał o tym, czym jesteś, lecz zastanawiał się nad tym, kim możesz być. To, czym jesteś, to tylko chwila, oka mgnienie, to zaś, kim możesz być – wieczne. Niedzielną Eucharystią jest dzień pojednania z Bogiem, z sobą, z innymi, dniem wzrostu autentyzmu w człowieku. Wiekuisty przekazuje ci przez swego Ducha swoje słowo, byś w świetle słowa Bożego poznał siebie, pozwilił się odnowić, a nade wszystko poznał Jego zamiary w stosunku do ciebie. Byś „spożył” to słowo, stał się jego wykonawcą i wreszcie ze Słowem, które stało się Ciałem, zjednoczył. „Przyszłość społeczeństwa nazywa się nawrócenie”. Potrzebna jest odwaga podjęcia tego procesu, w którym z wydatną pomocą śpieszy niedzielne spotkanie eucharystyczne.



Dom pełen serca Zgłodniały kociak

Kiedys jadłem w samochodzie hamburgera z frytkami z restauracji szybkiej obsługi. Nagle zobaczyłem w tylnym lusterku przerażająco chudego kociaka. Zwierzak najwyraźniej od dawna nic nie jadł. Zrobiło mi się go żal i rzuciłem w jego stronę kawałek hamburgera.

Jednak od biednego kotka szybszy okazał się wielki szary kocur, który nagle wyskoczył z krzaków i pożarł rzucony przeze mnie kęs. Ze smutkiem patrzyłem, jak przerażony i ciągle głodny kociak uciekał do swojej kryjówki.

Widok tego kotka przypomniiał mi również bezbronnych, zagubionych i biednych chłopców, których niegdyś, będąc młodym nauczycielem, codziennie spotykałem w szkole. Nie brakowało im jedzenia; tym, czego rozpaczliwie pragnęli, były: miłość, troska i szacunek...

Kiedy szukali zrozumienia dla dręczącego bólu, spotykali się z kpina i szykanami ze strony hołubionych i pewnych siebie rówieśników. Odepchnięci i izolowani, pograżali się coraz bardziej w lęku i samotności.

My jako dorośli powinniśmy pamiętać o cierpieniach wieku dojrzewania i mieć oczy otwarte na to, w jak nieprzyjaznym świecie żyje wielu młodych ludzi.

Chwila rozmowy, okazane zainteresowanie problemami młodego człowieka może się okazać momentem decydującym o całym jego życiu.

Opuszczone gniazdo

Kilka lat temu nasz najmłodszy syn Ryan wyjechał do Chicago na studia.

Ostatni dzień jego pobytu w domu minął na gorączkowym pakowaniu i snuciu planów na przyszłość. W tym całym zamieszaniu umknął nam gdzieś prawdziwy sens tego wieczoru.

Dopiero kiedy odwoziłem syna następnego dnia na lotnisko, zrozumiałem, że moja ojcowska rola dobiegła końca. Ogarnęła mnie nieoczekiwana fala smutku. Bałem się, że widok odjeżdżającego Ryana będzie ponad moje siły. Oczywiście nie chciałem, aby pozostał na zawsze dzieckiem ani też nie zależało mi na ojcowskiej władzy. Oplakiwałem po prostu koniec cudownego okresu, kiedy Rayan i jego siostra Danae byli dziećmi i ich głosy rozbrzmiewały w całym domu. Nie mogłem powstrzymać łez, kiedy zegnaliśmy się na lotnisku.

Jeśli uważacie, że jestem do dzieci przesadnie przywiązany, macie rację. Ale mam nadzieję, że moje przeżycia zainteresują tych rodziców, których dzieci jeszcze raczkują. Czas, kiedy są one pod waszą opieką, jest trudny i wyczerpujący, ale minie szybciej niż wam się wydaje.

Wyznam wam, że już miesiąc po tym, jak Rayan wyfrunął z rodzinnego gniazda, nasz dom zmienił się nie do poznania. Zapanował spokój i porządek. Moja żona i ja mieliśmy więcej czasu, żeby się sobą nacieszyć. Staliśmy się rodzicami, którzy wykonali już swoje zadanie.

P.S. Gdybyście jednak spotkali kiedyś mojego syna lub córkę, powiedzcie im, że czekam na telefon.



Dziś tj. 3.10.99 Niedziela 27 zw. W R.

A. Po południu o godz. 15⁰⁰ Nabożeństwo Różańcowe – Fatimskie i zmiana tajemnic różańcowych.

2. Od dzisiejszej niedzieli zaczyna się Tydzień Miłosierdzia. **Hasłem – Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.** 3. Codziennie o godz 17⁰⁰ Nabożeństwo Różańcowe a po nim Msza św. Od piątku Mszy św. W dni powszednie Mszy św. Nie będzie. 4. W tym tygodniu pierwszy czwartek miesiąca. Modlimy się za kapłanów oraz o powołania kapłańskie i zakonne.

Syn Boży stał się człowiekiem, aby nas uczyć dzieci mi Bożymi. W czasie chrztu w Jordanie został ogłoszony światu, że jest Synem Bożym. Każdy z nas w czasie naszego chrztu otrzymuje za darmo, z miłości Boga do nas, tę łaskę dzieciństwa Bożego. Czy można o tym zapomnieć, czy można nie dziękować? Można,

ale!!! W tym tygodniu za łaskę chrztu św. Dziękują: 4.10 Joanna Smolik, Marek Ukleja; 5.10 Paweł Przybyła; 6.10 Waleria Pac; 7.10 Michalina Rygiel 8.10 Danuta Czelniak; 9.10



Władysław Czelny, Michalina Solińska, Krzysztof Szczurek.

„Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam,.. Dlatego opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”.



W rocznicę ślubu dziękują Bogu: 4.10 Anna i Henryk Sporniak; 9.10 Czesława i Tadeusz Szczurek; 10.10 Janina i Andrzej Bek, Maria i Maciej Longawa.

A dusze wiernych zmarłych,oczekujące na zmartwychwstanie z Chrystusem niech odpoczywają w pokoju wiecznym;



W rocznicę śmierci polecamy Bogu, Ojcu Miłosierdzia zmarłych: 4.10 + Teresa Gniady; 5.10 +Helena Helnarska; 7.10 +Piotr Sanocki; 9.10 +Franciszka Baran

Msze św. 1. Pon. 4.10 + Teresa Gniady 2. Wt. 5.10 + Andrzej Szwasz; 3. Śr. 6.10 + Bronisław Helnarski; 4. Czw. 7.10 + Piotr Sanocki; 5.p. 8.10 + Julia Józef Chłap

W kościele sprzątały: We wtorek Janina Pikul, Zofia Szczepanik, Krysztyna Smolik i Maria Michalak; w sobotę : Teresa Sajdak, Eugeniusz Rak, Maria Sajdak z Alą i Michałem, Katarzyna Karpacińska; Joanna Mercik. **Bóg zapłać.**

Bóg zapłać p. Markowi Karpacińskiemu, za wyremontowanie pająka oświetleniowego w kościele.

Drogą Różańca

Tysiąc paciorków na Tysiąclecie Mateczce Najświętszej ofiarowałem Swoją modlitwę Jej powierzając To nasze ziemskie pielgrzymowanie

Ojczyznę naszą zagubionych synów
By Rok Święty był czasem pokoju
W głoszeniu ubogim Dobrej Nowiny
W ufny poddaniu się woli Boga

Aby ten czas stał się cudem łaski
Powrotu dzieci do stołu Pańskiego
Za wstawiennictwem Matki Kościoła
Drogą modlitwy przez Zdrowaś Maryjo. *Roman Bańkowski*

Kółko Rolnicze zaprasza na zebranie do sali po Nabożeństwie Różańcowym. Sprawy ważne.

Zaproszenie na nabożeństwo różańcowe

Modlitwa różańcowa
pozwala nam przez jakiś
czas zagłębić się w historię
naszego zbawienia.
Odmawiając różaniec,
wspominamy najważniejsze
tajemnice naszej wiary.
Nie jesteśmy przy tym sami.
Wraz z nami i za nas modli się Ta,
która była najbliższa
Synowi Bożemu.

Przyjęty w modlitwie

Jan Chryzostom, Ojciec Kościoła, pisze, że modlitwa jest „miejscem schronienia przed każdą troską”. Modlitwa różańcowa pozwala pokonać naszą niemotę w obliczu niewypowiedzianej nędzy świata. Paciorki różańca spletają wojnę, niszczenie środowiska naturalnego, choroby, bezrobocie i biedę z krzyżem Jezusa i obiecują: śmierć nie ma ostatniego słowa.

Modlitwa codzienności

Różaniec jest modlitwą codzienności. Zawarte w niej są wszystkie życzenia i nadzieje, wszystkie troski i lęki. W modlitwie różańcowej człowiek staje cały przed Bogiem.



Obowiązek tradycji

Wiara nie jest rzeczą prywatną – sprawą między mną a kochanym Bogiem. Ludzie usłyszają o Bogu tylko wówczas, gdy będziemy o Nim mówić, znajdą Go, gdy staniemy się drogowskazami do Niego. Pozwólmy im wziąć udział w naszych ulubionych modlitwach i drogich tradycjach – ręka w rękę, przeciwko grożącemu niebezpieczeństwu zapomnienia.

Puste ręce

**Są
Najbardziej
Przerażającą
Rzecz,
Jaka
Istnieje
Na świecie.**



W poczekalniach, podczas wędrówki, w ogrodzie, na działce, w czasie podróży pociągami, tramwajem, autobusem wielu sięga po różaniec i pozwala się porwać przez medytacyjny rytm modlitewny. Tylko ten, kto sam przesuwają paciorki różańca, zna prawdziwą wartość modlitwy różańcowej.

*Pozdrawiam Cię, Dziewico, Matko
mojego Pana, w modlitwie radości.
Jesteś naszą z racji cierpienia, ja-
kieś zniósła dla naszego zbawienia.
Jesteś naszą z racji chwały jakąś
otrzymała ze względu na nas. Je-
steś naszą Matką, bo jesteś Matką
Jezusa, naszego Boskiego Pana i
brata. Bądź przy nas!*

Romano Guardini